

Sygn. akt VIII C 1126/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Justyna Osiewała-Wawrowska

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G.

przeciwko W. D.

o zapłatę

1. oddala powództwo;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1126/21

UZASADNIENIE

W dniu 18 lipca 2012 roku powód B. (...) w G., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanemu W. D. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 17.725,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 24 września 2008 r. pozwany zawarł z (...) Bankiem S.A. umowę kredytu gotówkowego numer (...). Wobec braku spłaty zadłużenia wierzytelność wynikająca z opisanej umowy została sprzedana na rzecz powoda na mocy umowy sprzedaży wierzytelności w dniu 26 kwietnia 2011 r. Powód nabył wierzytelność w łącznej kwocie 15.959,25 zł, w tym: 12.006,29 zł tytułem kapitału, 3.363,81 zł tytułem odsetek umownych, naliczanych przez Bank zgodnie z treścią umowy, 434,50 zł tytułem kosztów poniesionych przez Bank w związku z monitoringiem płatności (koszty upomnień telefonicznych i pisemnych), 154,65 zł tytułem zasądzonych i niewyegzekwowanych przez poprzedniego wierzyciela kosztów procesu.

(pozew w e.p.u. k. 4-5)

W dniu 21 sierpnia 2012 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw złożył pozwany, zaskarżając go w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu w całości. Podniósł on zarzut przedawnienia oraz celowego i świadomego wprowadzenia sądu w błąd,

podając nieaktualny adres zamieszkania pozwanego. Wskazał on, że od sierpnia 2009 r. wymeldował się on z adresu zamieszkania w S. i przeprowadził się do innego miasta.

Postanowieniem z dnia 26 października 2021 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(nakaz zapłaty k. 6., sprzeciw k.8v.-10, postanowienie k. 16-16v.)

W piśmie procesowym z dnia 5 stycznia 2022 roku pełnomocnik powoda uzupełniająco podał daty i wysokości dokonanych przez pozwanego na poczet zadłużenia wpłat w okresie od 28 października 2008 r. do 4 grudnia 2009 r. Odnosząc się do zarzutu braku legitymacji procesowej czynnej powoda, podniósł on, iż na okoliczność potwierdzenia istnienia wierzytelności jak i przejścia wierzytelności w określonej pozwem wysokości powód przedłożył wyciąg z umowy cesji potwierdzony za zgodność z oryginałem przez profesjonalnego pełnomocnika wraz z wyciągiem z załącznika do tej umowy. W zakresie zarzutu przedawnienia roszczenia, powód podał, iż bieg przedawnienia zaczął biec od dnia wypowiedzenia umowy, które miało miejsce 1 marca 2010 r., zaś wobec wniesienia powództwa w dniu 18 lipca 2012 r. nie upłynął trzyletni okres przedawnienia roszczenia. Nadto, powód wskazał, iż przedłożony przez niego wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu stanowi jednoznaczny dowód nabycia danej wierzytelności w wysokości w niej określonej.

(pismo procesowe k. 21-24)

W odpowiedzi na powyższe pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości zgłaszając zarzut przedawnienia roszczenia, a także kwestionując prawidłowość cesji. Załączył on zaświadczenie o wymeldowaniu z pobytu stałego (pozwany wymeldował się z adresu ul. (...) II 45 m. 13 w S. w dniu 6 sierpnia 2009 r, od dnia 13 stycznia 2011 r. zameldowany był w R.).

(pismo procesowe z załącznikami k. 54-57)

Pismem procesowym z dnia 6 czerwca 2022 r. pełnomocnik z urzędu pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania wg norm przepisanych, a także o przyznanie pełnomocnikowi pozwanego kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu, oświadczając, iż nie zostały one pokryte w całości ani w części. Podniósł on zarzuty: braku legitymacji procesowej czynnej powoda, nieudowodnienia roszczenia i jego wysokości, przedawnienia roszczeń, niepowiadomienia pozwanego o cesji wierzytelności (bowiem pozwany nie mieszkał wtedy w S.), abuzywności klauzul zawartych w umowie kredytu gotówkowego z dnia 24 września 2008 roku.

(pismo przygotowawcze k. 94-96)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany W. D. w dniu 24 września 2008 roku zawarł z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. umowę o kredyt gotówkowy nr (...). Na mocy tej umowy bank udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 14.277,56 zł, z czego kwota 10.000 zł stanowiła kwotę wnioskowaną, kwota 250 zł opłatę przygotowawczą, a kwota 463,88 zł prowizję, kwota 3.563,68 zł opłatę z tytułu ubezpieczenia na rzecz (...). Przyznaną sumę pozwany zobowiązał się spłacić w 48 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych po 434,33 zł każda, począwszy od dnia 24 października 2008 roku, w terminie do 24-go dnia każdego miesiąca. Kredyt był oprocentowany według stałej stopy procentowej, która na dzień wynosiła 17,99%. Całkowity koszt kredytu wynosił 10.847,84 zł.

(umowa k. 32-33)

W dniu 16 października 2010 roku kredytodawca wystawił przeciwko pozwanemu bankowy tytuł egzekucyjny na łączną kwotę zobowiązania 14.646,52 zł. Dnia 20 września 2010 roku kredytodawca sporządził wniosek o nadanie klauzuli wykonalności ww. bankowemu tytułowi egzekucyjnego.

Postanowieniem z dnia 12 grudnia 2011 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sieradzu umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko pozwanemu wobec bezskuteczności egzekucji.

(wniosek k. 34, bte k. 34v., postanowienie k. 35-35v.)

W dniu 26 kwietnia 2011 roku powód B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w G. zawarł z (...) Bank S.A. w W. umowę sprzedaży wierzytelności – pakietu wierzytelności A i pakietu wierzytelności B. Przeniesienie pakietu wierzytelności A miało nastąpić z dniem dokonania przez fundusz pełnej płatności, o której mowa w punkcie 3.6. Za dokonanie płatności strony uznaje się datę wpływu środków na rachunek (...) Banku wskazany w pkt 3.6. (pkt 2.3) Przeniesienie wierzytelności objętych pakietem wierzytelności B następuje z dniem 26 października 2011 r. pod warunkiem dokonania pełnej płatności, o której mowa w punkcie 3.6. (pkt 2.4). Umowę w imieniu (...) Banku podpisali: Z. K. i P. S. (określeni jako członkowie zarządu – wiceprezesi zarządu).

Umowa ta w dniu 21 czerwca 2011 była aneksowana, w punkcie 3. ustalono sposób ustalenia ostatecznej ceny za pakiet wierzytelności A.

W dniu 14 listopada 2011 r. umowa powyższa została ponownie aneksowana. Aneksem tym ustalono ostateczną cenę za pakiet wierzytelności B.

(umowa sprzedaży wierzytelności k. 36-38, aneks k. 38v.-39, aneks k. 40v.-42)

Pismem z dnia 2 września 2011 r. powód wystosował do pozwanego na adres: ul. (...) II 45/13 w S. wezwanie do zapłaty kwoty 16.361,21 zł, a także – informację o przetwarzaniu danych osobowych i zawiadomieniem o przelewie.

(wezwanie do zapłaty k. 43, informacja o przetwarzaniu danych osobowych k. 43v., zawiadomienie o przelewie k. 44)

W wyciągu z ksiąg rachunkowych z dnia 5 stycznia 2022 roku powód określił wysokość zobowiązania dłużnika na łączną kwotę 17.725,33 zł na dzień 17 lipca 2012 r.

(wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 45)

Do dnia wyrokowania pozwany nie uregulował zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było niezasadne.

W przedmiotowej sprawie niesporne było, że pierwotnego wierzyciela łączyła z pozwaną umowa kredytu gotówkowego, na mocy której pozwany otrzymał kredyt w wysokości 10.000 zł, zobowiązując się do jego spłaty w okresie 48 miesięcy. Postanowienia umowy bankowej nie były sporne między stronami.

Natomiast wątpliwości Sądu budziło twierdzenie powoda, iż w dniu 1 marca 2010 r. miało miejsce wypowiedzenie umowy kredytowej. Okoliczność ta nie została przez powoda udowodniona (art. 6 k.c.), mimo jej istotności z uwagi na podniesiony zarzut przedawnienia, którego bieg, według powoda winien być liczony właśnie od dnia wypowiedzenia umowy. Co istotne, nie tylko brak jest w aktach sprawy samego wypowiedzenia umowy, ale również dowodu jego

doręczenia. Okoliczność powyższa ma znaczenie również z uwagi na fakt, iż powód dochodził nie tylko części już wymagalnych rat, ale również rat kredytu, które kredytodawca postawił w stan wymagalności sporządzonym przez siebie wypowiedzeniem. Powód nie udowodnił w żaden sposób, iż oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, odniosło jakikolwiek skutek prawny. W orzecznictwie za ugruntowane uznać należy stanowisko, że wypowiedzenie umowy jest z reguły bardzo dotkliwe dla kredytobiorcy, dlatego skorzystanie z niego może nastąpić tylko po wyczerpaniu przewidzianych w ustawie i umowie środków mniej dolegliwych. W związku z tym nie może być ono wykonane w sposób nagły, zaskakujący dla kredytobiorcy, nawet jeżeli istnieją podstawy do jego podjęcia zgodnie z treścią umowy kredytowej. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, brak współdziałania banku w rozumieniu art. 354 § 2 k.c. oznacza nadużycie prawa podmiotowego, o którym mowa w art. 5 k.c. (por. m.in. wyrok SN z dnia 24 września 2015 roku, V CSK 698/14, (...)). Jednocześnie przypomnienia wymaga, że w myśl treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. W niniejszej sprawie uznać należy, iż to pierwsze posiedzenie przeznaczone na rozprawę wyznaczało dla powoda ostateczny termin na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych, czego jednak powód nie uczynił. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10.07.2003 r., I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389).

Przełożenie powyższych rozważań na realia niniejszej sprawy prowadzi do konkluzji, że nie udowodniono faktu wypowiedzenia umowy, a co za tym idzie - domaganie się przez powoda zapłaty całej pozostałej do spłaty kwoty kredytu jest bezzasadne. W konsekwencji brak było podstaw do badania, czy powodowi przysługuje jakakolwiek wierzytelność, która w chwili wyrokowania byłaby wymagalna, bowiem oparcie odpowiedzialności umownej pozwanej o wypowiedzenie umowy wyznaczyło granice podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia, którym to wskazaniem Sąd jest związany (por. wyrok SO w Łodzi z dnia 13 maja 2019 roku, III Ca 2086/18, portal orzeczeń; wyrok SO w Łodzi z dnia 2 października 2018 roku, III Ca 1475/18, LEX; cyt. wyrok SN z dnia 8 września 2016 roku). Powód swoje roszczenie oparł na okoliczności wypowiedzenia umowy, wobec czego badaniu przez Sąd podlegała jedynie to konkretne zdarzenie prawne. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu ani zasądzić ponad żądanie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 marca 2005 roku (II CK 556/04, OSNC 2006/2/38, Biul. SN 2005/5/10), cytowany przepis daje wyraz tradycyjnej zasadzie wyrokowania statuującej zakaz orzekania ponad żądanie oraz zasadzie dyspozycyjności, która przejawia się w tym, że sąd jest związany granicami powództwa i nie może w tym wypadku dysponować przedmiotem procesu przez określenie jego granic niezależnie od zakresu żądania ochrony przez powoda. Przepis ten określając granice wyrokowania wskazuje, że nie można nie tylko orzekać ponad rozmiar zgłoszonego przez stronę żądania, ale także orzekać, co do rzeczy nie objętej przedmiotem żądania, czyli zasądzić coś innego niż żądała strona. Żądanie powództwa jest zatem zdeterminowane przez podstawę faktyczną żądania. W konsekwencji Sąd nie może uwzględnić roszczenia strony powodowej na innej podstawie aniżeli podstawa faktyczna wskazywana przez nią w pozwie i w dalszym toku postępowania sądowego. Wyrok uwzględniający powództwo na podstawie faktycznej, na której strona powodowa ani w pozwie, ani w postępowaniu przed sądem nie opierała powództwa stanowi zasądzenie ponad żądanie (por. m.in. wyrok SN z dnia 9 maja 2008 roku, III CSK 17/08, LEX; wyrok SN z dnia 24 maja 2007 roku, V CSK 25/07, OSNC-ZD 2008/2/32, Pr. Bankowe 2008/4/22; wyrok SN z dnia 29 października 1993 roku, I CRN 156/93, LEX; orzeczenie SN z dnia 30 grudnia 1954 roku, I C 1729/53, OSNCK 1956/3/64). Zasądzenie sumy pieniężnej mieszczącej się w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej stanowi orzeczenie ponad żądanie (wyrok

SN z dnia 29 listopada 1949 roku, Wa.C. 165/49). Z tych też przyczyn zarzut nieudowodnienia istnienia roszczenia podniesiony przez pozwanego okazał się zasadny.

Z powyższych przyczyn niemożliwe okazało się również badanie przez Sąd podniesionego zarzutu przedawnienia. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 lipca 2021 roku (III CZP 17/21, OSNC 2022/2/12) rozłożenie świadczenia jednorazowego na raty skutkuje różnymi terminami rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczeń o zapłatę poszczególnych wymagalnych rat (art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). W uzasadnieniu swojego stanowiska podał, że „brak spłaty raty świadczenia jednorazowego w terminie oznacza (przynajmniej) nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika, co uruchamia po stronie wierzyciela możliwość żądania odsetek za opóźnienie i, ewentualnie, występowanie z innymi żądaniami wynikającymi z naruszenia kontraktu. Sytuacja ta spełnia wszystkie właściwości stanu wymagalności roszczenia o zapłatę raty. Jednocześnie jest to zobowiązanie terminowe, zatem nie ma podstaw do przyjęcia, że nie rozpoczyna się bieg przedawnienia tego roszczenia. Przeciwnie stanowisko byłoby niezrozumiałe, mogłoby bowiem prowadzić do rozerwania ścisłej zależności między wymagalnością a przedawnieniem przy zobowiązaniach terminowych, co nie znajduje uzasadnienia w treści art. 120 § 1 k.c. Byłoby też całkowicie nieakceptowalne na płaszczyźnie funkcjonalnej. Skoro wierzyciel ma możliwość sądowego dochodzenia zapłaty i jednocześnie czerpie korzyści z opóźnienia dłużnika w postaci pobierania odsetek za opóźnienie, to nie powinien dodatkowo korzystać z ochrony w postaci nierozpoczęcia biegu przedawnienia wymagalnych roszczeń. W przypadku umów rodzących zobowiązania o charakterze długoletnim mogłoby to oznaczać w praktyce, że wierzyciel mógłby dochodzić zapłaty wymagalnych roszczeń nawet kilkadziesiąt lat po powstaniu stanu ich wymagalności. Takie rozwiązanie stałoby w oczywistej sprzeczności z samą istotą instytucji przedawnienia”. Nie ma zatem racji powód wywodząc, że bieg przedawnienia rozpoczął się dopiero od daty wypowiedzenia umowy. Z datą rozwiązania stosunku umownego przedawnienie zaczęło biec wyłącznie w stosunku do kapitału jeszcze niewymagalnego, natomiast wobec zadłużenia przeterminowanego każda wymagalna rata podlegała odrębnemu przedawnieniu. Skoro tak to obowiązkiem powoda było udowodnienie, których rat, w jakiej dacie i w jakiej kwocie wymagalnych, pozwany nie spłacił, tylko bowiem w ten sposób Sąd mógłby ustalić, jaka część roszczenia uległa przedawnieniu, a jaka nie. I tej powinności powód jednak nie zdołał sprostać. Oczywiście jest przy tym, że brak udowodnienia wypowiedzenia umowy, jego daty i skuteczności uniemożliwia zbadanie przez Sąd dat wymagalności poszczególnych rat przed wypowiedzeniem i daty wymagalności po wypowiedzeniu. W tym miejscu podkreślić należy, że okoliczności faktyczne, wskazujące na termin wymagalności roszczenia, zwłaszcza wobec podniesionego zarzutu przedawnienia winien wykazać powód, jeżeli w jego ocenie zarzut ten byłby niezasadny. Powód winien załączyć do pozwu, bądź do dalszych pism procesowych odpowiednie dokumenty, w świetle których Sąd mógłby ustalić precyzyjnie termin wymagalności zadłużenia pozwanej i ocenić podniesiony zarzut przedawnienia, jeżeli powód chciałby wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne z twierdzenia, że roszczenie nie uległo przedawnieniu. Powód nie uczynił jednak zadość powyższemu, w związku z tym, biorąc pod uwagę dokumenty znajdujące się w aktach sprawy. Sąd zobligowany był bowiem do oceny podniesionego zarzutu w świetle dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Jednocześnie należy podnieść, iż samo twierdzenie o poszczególnych wpłatach pozwanego na rzecz zobowiązania względem kredytobiorcy nie daje podstawy do uznania, że nastąpiło skuteczne przerwanie biegu przedawnienia, bowiem brak jest informacji co do tego, na rzecz których poszczególnych wymagalnych rat, wpłaty te zostały zaksięgowane.

Zasadny okazał się również zarzut braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda. Należy wskazać, iż już w z dnia 29 stycznia 2022 r. pozwany zakwestionował prawidłowość cesji. Przy tak podniesionym zarzucie powód zobowiązany był do udowodnienia, iż skutecznie nabył od kredytodawcy wierzytelność dochodzoną pozwem. Zgodnie z dyspozycją art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W niniejszej sprawie było możliwe przeniesienie wierzytelności przysługującej (...) Bank S.A. na rzecz powoda, jednakże należy w tym miejscu wskazać na brak udowodnienia, iż do takiego skutecznego przeniesienia wierzytelności doszło. Po pierwsze, należy wskazać, iż postanowienia umowy z sprzedaży wierzytelności z dnia 26 kwietnia 2011 r. wyraźnie (w pkt 2.3 i 2.4.) stanowiły, iż wierzytelności (pakiety A i B) przenoszone są albo z dniem dokonania pełnej płatności (w przypadku pakietu A), albo z dniem 26 października 2011 r., pod warunkiem dokonania pełnej płatności. Tymczasem w dniu 21 czerwca 2011 r. pakiet A nie mógł zostać skutecznie przeniesiony, bowiem dopiero wtedy aneksem

ustalono cenę nabycia pakietu. Jednocześnie powód w żaden sposób nie uprawdopodobnił, iż do zapłaty ceny za oba pakiety rzeczywiście doszło, zatem nie udowodnił on, że doszło do skutecznego nabycia nieruchomości. Po drugie, wskazać należy, iż załącznika złożonego na k. 47-48 nie wynika, do jakiej umowy przeniesienia wierzytelności ma on zastosowanie. Czytelność owego załącznika jest znacznie ograniczona. W załączniku tym jest podane imię i nazwisko pozwanego, jego dane adresowe w S., a także różne kwoty. Jednakże załącznik ten zatytułowany jest „załącznik nr 1 – wykaz wierzytelności wchodzących w skład pakietu wierzytelności A na dzień poprzedzający dzień przeniesienia”. Nie sposób z treści tego załącznika odczytać informacji, czy jest to załącznik do umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 26 kwietnia 2011 r., czy jakiejś innej umowy.

Odnosząc się do złożonego wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu, należy wskazać, że nie jest dowodem ani na skuteczność cesji, ani na istnienie oraz wysokość wierzytelności. Nie ma on mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych, co do jego mocy dowodowej w procesie przeciwko konsumentowi, jak w przedmiotowej sprawie. Powyższe przesądził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900). Wyciąg ten jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, iż osoby które podpisały ten dokument złożyły oświadczenia określonej w nim treści.

Pozwany w niniejszej sprawie wygrał proces w całości, zatem Sąd w oparciu o art. 98 k.p.c. zasądził na jego rzecz całość poniesionych przez niego kosztów. W niniejszej sprawie pozwany miał pełnomocnika z urzędu w osobie radcy prawnego. Zatem na koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu. W niniejszej sprawie wynagrodzenie to zostało zasądzone w oparciu o Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 t.j.), bowiem powództwo zostało wytoczone w elektronicznym postępowaniu upominawczym dnia 18 lipca 2012 roku i wynagrodzenie to wyniosło 2.400 zł (§ 6 pkt 5 powołanego rozporządzenia). Należy wskazać, iż koszty te zostały przyznane od powoda, jako strony przegrywającej proces na rzecz pozwanego, co jest zasadą od dawna utrwaloną w orzecznictwie (por. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2010 r., III CZ 56/10, LEX nr 1391266). Mając powyższe na względzie, należało orzec jak w pkt 2. wyroku.

Jednocześnie od ww. kwoty nie zasądzono odsetek ustawowych za opóźnienie, bowiem powództwo zostało wytoczone przed dniem 7 listopada 2019 r., zatem art. 98 § 1¹ k.p.c. nie znajduje zastosowania (art. 9 ust. 6 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw).

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo orzekając, jak w sentencji.